

(La Repubblica - F. Bianchi) Teraz czas na włoskie kluby. Za brak respektowania parametrów finansowego fair play, UEFA ukarze jutro Inter i Romę. Platini chce dać sygnał całej europejskiej piłce: to prawda, że wiele klubowych bilansów uległo poprawie, ale nadal dużo wielkich klubów jest w kłopotach. Wśród nich znajdują się Inter i Roma.

Nerazzurri są w gorszej sytuacji: poniosą karę w wysokości 6-8 mln euro, w praktyce to, co zdobyli w tym sezonie grając w Lidze Europy. Ponadto, gdy zakwalifikują się do europejskich pucharów, będą zmuszeni zmniejszyć kadrę graczy do 21 (zamiast 25) i będą mieć ograniczenia w mercato (w praktyce będą mogli wydać pieniądze na transfery tylko w oparciu o zyski z mercato).

Niewielkie powinny być sankcje, które osiągną Romę: prawdopodobnie zakończy się tylko na każe zablokowania w tym roku przychodów z Ligi Mistrzów i Ligi Europy. Problemem jest jednak to, że gdy dostaje się na celownik UEFA, ciężko jest się spod niego wydostać. Nasze kluby muszą szybko dostosować bilanse, co nie jest wcale proste. Problemy będzie miał Milan, jeśli zakwalifikuje się do pucharów. Polepsza się sytuacja Juventusu i Lazio. Teraz jednak, gdy pojawiło się FFP, trzeba być bardzo ostrożnym.

Autor: abruzzo